

TADEUSZ NOWAK

# Źródła europejskiej idei pacyfizmu – rys historyczny

## Wstęp

Nazwę „pacyfizm” (łac. *pacificus* – wprowadzający pokój), mającą oznaczać zarówno myśl, jak i ruchy społeczne dotyczące zachowania pokoju, zaproponował Francuz Emile Arnaud, a upowszechnił Austriak Alfred H. Fried (laureat Pokojowej Nagrody Nobla w 1911 r.) w artykule *Przyjaźń, federalizm lub pacyfizm* (1901 r.). Pojęcie pacyfizmu ma dość rozległą treść, z jednej strony zawiera bowiem idealistyczne żądanie bezwarunkowego wieczystego pokoju, z drugiej zaś postuluje jedynie wyeliminowanie wojen niesprawiedliwych, łupieżczych oraz humanitarne prowadzenie wojen sprawiedliwych, obronnych<sup>1</sup>.

Pacyfizm jako ideologia polityczna należy w pełni do współczesnej myśli politycznej, chociaż źródła idei pokoju mają długą historię zarówno w świeckich i religijnych systemach myślowych szkół filozoficznych, jak i w poglądach pojedynczych wybitnych filozofów. Warto prześledzić formowanie się idei pokoju w europejskiej myśli społeczno-politycznej, aby znaleźć odpowiedzi na następujące pytania: Jakie cechy ludzkiego postępowania sprzyjają realizacji idei pokoju? Jakiego rodzaju wartości ogólnoludzkie mają znaczenie dla kształtowania stosunków społecznych w duchu pokoju? Jaka forma zorganizowania państwa i jaki sposób sprawowania władzy są najbardziej właściwe pokojowym dążeniom ludzi?

Przedstawiony rys historyczny obejmuje okres od starożytności do epoki Oświecenia.

## Koncepcje pokoju w starożytnej Grecji i czasach helleńskich

Początków europejskiej idei pokoju należy poszukiwać w starożytnej greckiej myśli politycznej. Hezjod (VII w. p.n.e.) w swych utworach *Teogonia* oraz *Prace*

<sup>1</sup> R. Tokarczuk, *Współczesne doktryny polityczne*, Warszawa 2008, s. 429.

i dnie ostro przeciwstawił ideę pokoju idei wojny. Dostrzegł, że pokój, w przeciwieństwie do wojen niosących przemoc i gwałt, sprzyja spokojnej pracy na roli, łagodzi obyczaje, kształtuje przyjaźń, zachęca do sąsiedzkiej pomocy i uszlachetnia ludzi<sup>2</sup>. Znany filozof grecki Heraklit z Efezu (ok. 540–480 r. p.n.e.), przedstawiciel szkoły sofistów, ukazał zjawiska pokoju i wojny jako jedność, w której ścierają się ze sobą dwa przeciwieństwa – dobro i zło<sup>3</sup>. Hippiasz z Elidy (V/IV w. p.n.e.) przedstawił wizję wielkiej wspólnoty ludzkiej, w której wszyscy ludzie, jako równi sobie, są „krewnymi” i „współobywatelami” świata<sup>4</sup>. Z kolei Sokrates (469–399 r. p.n.e.) utrzymywał, iż obowiązkiem dojrzałego moralnie człowieka jest świadczenie dobra, nawet jeśli doznał on krzywd od innych. Uważał, że władza jako „najwznioślejsza sztuka” powinna służyć wspólnemu dobru, a unikanie skrajności w jej sprawowaniu zapewnia pokój społeczny<sup>5</sup>.

Szczególnego rodzaju taktykę utrzymania pokoju, polegającą na bierności społecznej, reprezentowały szkoły filozoficzne cyników, cyrenaików i sceptyków. Antystenes z Aten (436–366 r. p.n.e.), przedstawiciel cyników, uważał, że państwo jest złe, a człowiek jest obywatelem świata. Osobowość człowieka zawiera poczucie równości, wolności i prawa do zaspokajania naturalnych potrzeb. To rządzi władzy i bogactwa dzieli ludzi na biednych i bogatych, niewolników i wolnych, poniżonych i uprzywilejowanych, a tym samym wzmacnia poczucie niesprawiedliwości i sprzyja niepokojom społecznym. Życie sensowne zmierza do doskonalenia wartości bezwzględnych, tj. wiedzy, spokoju i równowagi. Bezcelowe natomiast jest poświęcanie energii życiowej na pragnienie władzy, majątku lub sławy, czyli dóbr, które przemijają<sup>6</sup>. Twórca szkoły cyrenaików Arystyp z Cyreny (435–360 r. p.n.e.) zalecał kompromis z każdym ustrojem państwa, pozostając na uboczu polityki. Człowiek powinien się skupiać na swoich przeżyciach wewnętrznych związanych z odczuwaniem przyjemności. Oportunistyczna bierność miała prowadzić do uniknięcia cierpienia i wyrzeczeń, a w konsekwencji do uzyskania niezmałconego spokoju<sup>7</sup>. Z kolei Pirron z Elidy (376–286 r. p.n.e.), założyciel szkoły sceptyków, przyjął postawę zalecającą osiągnięcie spokoju poprzez obojętność wobec otaczającego świata. Postawa taka skutkowałą zwątpieniem w poznawalność kwestii moralnych i etycznych, ponieważ trudno jest ustalić uniwersalne wartości dobra i zła. Radził skoncen-

<sup>2</sup> Tamże, s. 430.

<sup>3</sup> Tamże, s. 430.

<sup>4</sup> L. Dubel, *Historia doktryn politycznych i prawnych do schyłku XX wieku*, Warszawa 2005, s. 51–52.

<sup>5</sup> A. Sylwestrzak, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 1995, s. 29–30.

<sup>6</sup> Tamże, s. 50–51.

<sup>7</sup> L. Dubel, *Historia doktryn...*, s. 74.

trowanie się na osiągnięciu wewnętrznej równowagi i harmonii jako podstawy subiektywnie pojętego szczęścia<sup>8</sup>.

Sławny Platon (ok. 425–347 r. p.n.e.) w swoich licznych pracach, zwłaszcza w *Państwie* i *Prawach*, ograniczył znaczenie wojny do roli środka służącego pokojowi, pokój zaś podniósł do rangi wartości autonomicznej. Odrzucał wojny bratobójcze, dopuszczał wojny obronne, w każdej wojnie zalecał unikanie fizycznego unicestwiania wrogów<sup>9</sup>. Wychodził z założenia, iż zaprzepaszczenie idei sprawiedliwości jest przyczyną rozmijania się dążeń jednostki z celami państwa. W każdym państwie bowiem istnieją niejako dwa państwa odpowiadające biegunom bogactwa i nędzy. Bogactwo przynosi zbytek, lenistwo, zatracenie umiaru i rozsądku. Nędza upadła, rodzi zbrodnię i dążenia wywrotowe. Historia daje przykłady ciągłej walki „państwa ubogich” z „państwem bogatych”. Dla zachowania pokoju należy zatem unikać znacznego różnicowania majątkowego<sup>10</sup>. Sprawiedliwie funkcjonujące państwo jest szansą życia w pokoju dla jednostki i zbiorowości. W platońskim modelu państwa idealnego, mogącego oprzeć się degeneracji, elita wiedzy jest tożsama z elitą władzy. Rządzić mogą jedynie osoby, których charakteryzują mądrość, wysoki poziom moralny oraz bliska im jest idea miłości<sup>11</sup>.

Wybitny uczeń Platona Arystoteles ze Stagiry (384–322 r. p.n.e.) ograniczał dopuszczalność wojny tylko w sytuacjach konieczności, głównie obrony niepodległości<sup>12</sup>. Wychodził z założenia, że celem państwa jest zorganizowanie ludziom dobrego życia, a sprawowanie rządów powinno sprzyjać pogłębianiu dorobku moralnego, kulturowego i majątkowego zarówno obywateli, jak i zbiorowości. Fundamentalną zasadą w jego myśleniu jest sprawiedliwość oparta na rządach prawa, gdyż tylko takie rządy mogą zagwarantować pokój w stosunkach między ludźmi oraz między władzą a poddanymi. Człowiek bez poczucia moralnego, wyposażony w broń, jaką są jego zdolności umysłowe, może obrócić się przeciwko idei pokoju<sup>13</sup>. Wiele wad Arystoteles widział w demokracji, gdzie władza należąca do ludu nie zawsze prowadzi do rezultatów służących ludowi. Przywódca ludowy staje się często tyranem, a wolność przeradza się w niewolę. Za najbardziej właściwą formę ustrojową uważał *politeję* łączącą zalety monarchii i demokracji. Dominuje w niej klasa średnia charakteryzująca się zwykle

<sup>8</sup> A. Sylwestrzak, *Historia doktryn...*, s. 53.

<sup>9</sup> R. Tokarczuk, *Współczesne doktryny...*, s. 430–431.

<sup>10</sup> A. Sylwestrzak, *Historia doktryn...*, s. 33–38.

<sup>11</sup> Platon, *Państwo*, [w:] *Historia idei politycznych, wybór tekstów*, t. 1, oprac. S. Filipowicz, A. Mielczarek, K. Pielński, M. Tański, Warszawa 1995, s. 53–57.

<sup>12</sup> R. Tokarczuk, *Współczesne doktryny...*, s. 431.

<sup>13</sup> Arystoteles, *Polityka*, [w:] *Historia idei...*, s. 76–81.

rozsądkiem i umiarkowaniem. Ustrój oparty na równowadze grup społecznych zapewnia najwyższy stopień poszanowania godności jednostki i zbiorowości, przy zagwarantowaniu sprawiedliwości i stabilności ich rozwoju<sup>14</sup>.

Pesymizm grecki, wywołany upadkiem greckich *polis* w wyniku podboju Aleksandra Macedońskiego, wyrażał Epikur z Samos (341–270 r. p.n.e.), założyciel szkoły-sanktuarium *Orchideon* w Atenach. Osiągnięcie pokoju upatrywał on w zaniechaniu oporu, szukaniu możliwości przetrwania oraz przystosowania się do zaistniałej sytuacji. Uważał, że do wojen i niepokojów prowadzi często własność dóbr i pożądanie zbytków. Zauważył, że państwo często dzieli ludzi, bo walka o władzę wywołuje zawiść oraz burzy naturalną przyjaźń między ludźmi. Epikur wskazywał możliwość osiągnięcia przez człowieka szczęścia, pod warunkiem że przyjmie on właściwie rozumianą hierarchię celów. Zalecał ograniczenie swych potrzeb do pożywienia, ubrania i mieszkania, porzucenie zaś dążeń do sukcesu, władzy i majątku. Człowiek rozsądny pozostaje na uboczu spraw państwowych, a raczej poszukuje przyjemności w życiu osobistym<sup>15</sup>.

Koncepcję obywatelstwa światowego (*kosmopolis*), znacznie wybiegającą poza granice epoki niewolniczej, głosiła szkoła filozoficzna stoików. Jej prekursorem był Zenon z Kition na Cyprze (336–264 r. p.n.e.), a propagatorem Chryzyp z Soloi w Cylicji (280–205 r. p.n.e.). Idea ogólnoludzkiej, ponadnarodowej wspólnoty zakładała równe prawa każdego człowieka oraz poczucie braterstwa między ludźmi, którzy kierują się dobrocią, miłością i wolą współpracy. Nie bez znaczenia dla kształtowania się tej koncepcji były upadek Grecji oraz powstanie i umacnianie się imperium rzymskiego. Łączyły się tu dwa różne światy i dwie odmienne kultury, a znaczenie zdobywał – zdaniem stoików – podział ludzi na mądrych i głupich<sup>16</sup>. Ponieważ z braku rozumu, roztropności, przezorności i umiarkowania wynika wszelkie nieszczęście, to zdobywanie wiedzy oraz doskonalenie tych uniwersalnych cnót powinien uprawiać każdy człowiek, niezależnie od swego społecznego statusu – wolny i niewolnik, mężczyzna i kobieta, bogaty i biedny, barbarzyńca i obywatel świata cywilizowanego<sup>17</sup>.

Późniejsi przedstawiciele stoicyzmu, Panecjusz z Rodos (ok. 185–110 r. p.n.e.) oraz Pozydoniusz z Ampei syryjskiej (ok. 135–50 r. p.n.e.), podkreślali znaczenie współdziałania jednostki z państwem. Ponadto przywiązywali większą wagę do dóbr doczesnych, jak zdrowie, zasobność materialna czy dobra sława<sup>18</sup>.

<sup>14</sup> Arystoteles, *Etyka Nikomachejska*, [w:] *Historia idei...*, s. 71–75.

<sup>15</sup> L. Dubel, *Historia doktryn...*, s. 75–76.

<sup>16</sup> A. Sylwestrzak, *Historia doktryn...*, s. 54.

<sup>17</sup> D. Laertios, *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*, [w:] *Historia idei...*, s. 84–90.

<sup>18</sup> A. Sylwestrzak, *Historia doktryn...*, s. 55–57.

## Warunki pokoju według myślicieli starożytnego Rzymu

Imperium Rzymskie posługiwało się zręcznie w swych podbojach ideą *Pax Romana* usprawiedliwiającą zachowanie „zbrojnego pokoju” na jego terytoriach. Rzymianie przyjmowali greckie wzorce filozoficzne, dokonując ich modyfikacji w celu przystosowania do warunków imperium. Rzymską teorię i praktykę uzasadniały zwłaszcza stoickie idee ogólnoludzkiej wspólnoty czy państwa wszechświatowego. Grecki stoicyzm znalazł więc kontynuatorów wśród filozofów rzymskich.

Marcus Tulliusz Cicero (Cyceron) (106–43 r. p.n.e.), mówca i polityk, przedkładał wartość pokoju nad nicość wojny. Rozróżniał nie tylko wojny sprawiedliwe i niesprawiedliwe, ale także pokoje sprawiedliwe i niesprawiedliwe. Preferował rozstrzyganie konfliktów za pomocą argumentów<sup>19</sup>. Dostrzegał – w celu zapewnienia trwałości ustroju państwa – potrzebę istnienia trzech czynników: monarchii (król jako władza zwierzchnia), arystokracji (udział we władzy „przedniejszych” obywateli) i demokracji (pozostawienie pewnych spraw osądowi i woli ludu). Równoważenie się tych trzech elementów rządzenia miałoby przeciwdziałać przeobrażeniu się władzy króla w tyranję, władzy arystokracji w oligarchię, a demokracji w rządy motłochu i zamieszanie. Cicero uważał, że dobre rządy powinny gwarantować pokój społeczny, przy czym ważne jest zgodne działanie obywateli w obronie podstawowych wartości ustrojowych<sup>20</sup>.

Ideał społeczeństwa i państwa według Lucjusza Anneusza Seneki (ok. 5 r. p.n.e.–65) to ludzie wolni i równi tworzący obywatelstwo światowe, znajdujący satysfakcję w poszukiwaniu wiedzy, pogłębiający cnoty obywatelskie oraz poprzez pracę świadczący sobie usługi. Seneka wizję państwa opierał na poczuciu praworządności oraz bezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego. Za najcenniejszą wartość uważał pokój, gdyż wojny prowadzą do zdziczenia obyczajów<sup>21</sup>. Wykładnikiem życia społeczeństwa powinno być umiarkowanie i łagodność. Czynniki zdecydowanie zaburzające tę harmonię to: egoizm, podejrzliwość, mściwość, zawiść i chciwość. Najwłaściwsza jest umiarkowana zamożność, bezpośrednio służąca zabezpieczeniu niezbędnych potrzeb człowieka, gdyż nadmierne bogactwo prowadzi do pychy i zepsucia obyczajów<sup>22</sup>.

Ideę wszechludzkiego obywatelstwa zbudowanego na braterstwie i miłości bliźniego głosił również Epiktet (ok. 50–ok. 130) w pracy *Diatryby*. Przeszkodę

---

<sup>19</sup> R. Tokarczuk, *Współczesne doktryny...*, s. 431.

<sup>20</sup> M. T. Cicero, *O państwie. O prawach*, [w:] *Historia idei...*, s. 94–95.

<sup>21</sup> A. Sylwestrzak, *Historia doktryn...*, s. 72–74.

<sup>22</sup> L.A. Seneca, *Listy moralne do Licyliusza*, [w:] *Historia idei...*, s. 105–117.

w kultywowaniu tych wartości widział w pasji bogacenia się czy w pogoni za sławą i godnościami<sup>23</sup>.

Szczególnym przypadkiem filozofa na tronie był cesarz rzymski Marek Aureliusz (121–180). Jego łagodne i mądre rządy odpowiadały platońskiemu ideałowi mędrca wykorzystującego wiedzę dla dobrej władzy. Aureliusz był wychowany na dworze cesarskim, studiował retorykę i filozofię, przy czym największe wrażenie wywarł na nim stoicyzm. Ideę wszechświatowego obywatelstwa pojmował przede wszystkim w sensie wspólnoty filozofii, w poczuciu sprawiedliwości, równości i miłości opartej na rozsądnym traktowaniu potrzeb i dążeń. Ideologia wszechświatowego obywatelstwa prowadzi do podwójnego traktowania patriotyzmu. Obywatelstwo danego państwa odznacza się istnieniem więzów prawnych, obywatelstwo światowe odnosi się zaś do sfery świadomości ogólnoludzkiej wspólnoty<sup>24</sup>.

## Wczesne chrześcijaństwo wobec kwestii pokoju na ziemi

Nauka Jezusa Chrystusa głosząc etykę miłości i wybaczenia oraz wypowiadając się za powszechną równością i wolnością, zapowiadała epokę doskonalenia człowieka w duchu pokoju. Wczesne chrześcijaństwo, będące na etapie prześladowania ze strony imperium rzymskiego, głosiło rozdzielenie Kościoła od państwa. Św. Paweł z Tarsu (ok. 8–67), nazywany apostołem narodów, zalecał chrześcijanom uległość wobec władzy, gdyż każda władza zapewniająca porządek i przestrzeganie prawa jest narzędziem Bożym. Nawoływał do niewyrządzania zła bliźniemu, wzajemnej życzliwości, przebaczenia, przestrzegał zaś przed pychą, obłudą i pogonią za zaszczytami<sup>25</sup>. Grek Ireneusz, biskup Lyonu (połowa II w.), twierdził, iż królestwa ziemskie pochodzą od Boga, zaś pokój, jaki niosą, sprzyja głoszeniu nauki Kościoła prowadzącej do zbawienia<sup>26</sup>.

W pismach Ojców Kościoła pojawia się z reguły zdecydowane potępienie wojny. Skrajnymi pacyfistami byli Tertulian (ok. 160–ok. 220), Orygenes (185–ok. 254) i Laktancjusz (ok. 250–ok. 330) uznający pełnienie służby wojskowej za niezgodne z nauką Chrystusa<sup>27</sup>. Orygenes zalecał odmawianie udziału w walce. Nawet wojny w obronie ojczyzny oraz w słusznej sprawie nie usprawiedliwiają splamienia swoich rąk krwią. Twierdził, że walką chrześcijanina „odzianego w zbroję Bożą” jest modlitwa<sup>28</sup>.

<sup>23</sup> A. Sylwestrzak, *Historia doktryn...*, s. 75.

<sup>24</sup> Tamże, s. 76–78.

<sup>25</sup> Św. Paweł Apostoł, *List do Rzymian*, [w:] *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia*, Warszawa 1977, s. 1221.

<sup>26</sup> A. Sylwestrzak, *Historia doktryn...*, s. 81–83.

<sup>27</sup> W. Modzelewski, *Pacyfizm i okolice*, Warszawa 1995, s. 16.

<sup>28</sup> Orygenes, *Przeciw Celsusowi*, [w:] *Historia idei...*, s. 139–140.

Wczesnochrześcijańskie poglądy Kościoła względem pokoju na ziemi podsumowuje myśl św. Augustyna Aureliusza z Tagasty (354–430), biskupa Hippony. Każde zabójstwo uważał on za niemoralne, również to, które zostało dokonane w obronie własnej. Nie potępiał prawa chroniącego własne życie, ale zabójstwo dla jego zachowania pozostawiał wolnej woli i sumieniu napadniętego<sup>29</sup>. Augustyn sformułował teorię dwóch państw – Bożego i ziemskiego. Odzwierciedlała ona pogląd, że należy ustanowić pokój we własnym sumieniu, a więc niejako usunąć wojnę ze swej osobowości. Państwo Boże rozwija się pod przywództwem Chrystusa i uosabia cnoty pokory, dobroci, przebaczenia i miłości. Państwo ziemskie jest siedliskiem pychy, zła, nienawiści i należy do szatana. Bieg historii to ciągła i bezwzględna walka między tymi umownymi państwami. Państwa Bożego czy ziemskiego nie można identyfikować z konkretnymi państwami, są to jedynie symboliczne wspólnoty ludzi czyniących dobro, w przeciwieństwie do ludzi złych. Państwo Boże istnieje w każdym społeczeństwie, również w każdej wspólnocie wiernych. Jest ono zatem niewidzialną wspólnotą czyniącą dobro i krzewiącą chrześcijańską miłość. Tak samo przedstawia się kształt państwa szatana, znajdującego siedzisko w każdej wspólnocie ludzkiej. Państwo Boże nie powstało z chwilą przyjścia Chrystusa, trwało od początku istnienia człowieka i trwać będzie do jego końca, tak samo jak państwo szatana<sup>30</sup>.

Augustyn wychodził początkowo z założenia rozdziału funkcji państwa i Kościoła, gdyż państwo odnosi się do spraw materialnych, reprezentuje siłę fizyczną, zapewnia wewnętrzny porządek i poczucie bezpieczeństwa. Odpowiednio Kościół odnosi się do spraw duchowych, reprezentuje wartości niematerialne, prowadzi ludzi do Boga i zapewnia im zbawienie. Potrzeba autonomii obu instytucji nie oznacza jednak ich izolacji ani nawet opozycji. Wręcz przeciwnie, Kościół może wspomagać państwo w utrzymaniu pokoju i kształtowaniu poczucia sprawiedliwości społecznej. Z czasem, w szczególności na tle walki doktrynalnej wewnątrz Kościoła, Augustyn doszedł do przekonania, iż należy wykorzystać władzę państwową do skuteczniejszego zwalczania herezji. W tym zamyśle państwo miało się stać pomocnikiem Kościoła w umacnianiu jego pozycji, dopuszczał więc wojny sprawiedliwe, czyli takie, które służyły realizacji planów boskich na ziemi<sup>31</sup>.

<sup>29</sup> Św. Augustyn, *O wolnej woli*, [w:] *Historia idei...*, s. 165–166.

<sup>30</sup> Św. Augustyn, *O państwie Bożym. Przeciw poganom ksiąg XXII*, [w:] *Historia idei...*, s. 147–164.

<sup>31</sup> A. Sylwestrzak, *Historia doktryn...*, s. 86–88.

## Wizja pokoju i wojny w okresie średniowiecza

Rozpad imperium rzymskiego na przełomie V/VI w., związany z podbojami i powstaniem państw barbarzyńskich, oznaczał powstanie nowej epoki. Postępował proces stabilizowania się władzy feudalnych monarchii oraz ich chrystianizacji. Chrześcijaństwo w średniowieczu przeszło wyraźną ewolucję. Powstało jako religia uciskana, a przekształciło się w Kościół państwowy, bezwzględnie tępiący wszelkie odstępstwa doktrynalne i walczący o wpływy i bogactwo z władzą świecką. Charakter pacyfistyczny zachowały jedynie religie uznawane za heretyckie, zwłaszcza ruch katarów rozwijający się w XI–XIII w. głównie na południu Francji<sup>32</sup>.

Imperialna polityka cesarzy niemieckich, powołujących się na swe boskie namiestnictwo, stanowiła poważne zagrożenie dla samodzielności papieżstwa i kościelnego państwa. Bezpartonowy konflikt, również zbrojny, o wpływy między cesarstwem niemieckim dynastii Staufów a papieżstwem trwał w XII i XIII w. Stosowną wykładnię i jednocześnie podbudowę teologiczną sporów o inwestyturę oraz wojen krzyżowych dał św. Tomasz z Akwinu (1225–1274). Wojny dzielił na sprawiedliwe i niesprawiedliwe, przy czym sprawiedliwe to te, które są prowadzone w imię Boga i za przyzwoleniem Kościoła. W dziele *O władzy* dał wyraz przekonaniu o nadrzędności władzy kościelnej nad świecką. Poddanie się przez ziemskich władców władzy papieża uważał za gwarancję utrzymania porządku społecznego. Utrzymywał, że bardziej użyteczne dla zachowania pokoju i działania dla dobra wspólnego są rządy jednego człowieka niż grupy ludzi. Z władzy wielu często rodzi się niezgoda, która niszczy dobro pokoju i społeczność sama dla siebie staje się ciężarem. Bóg dopuszcza władzę niegodziwców jako karę za grzechy poddanych, więc należy się pogodzić z rządami wykorzystywanymi niesprawiedliwie<sup>33</sup>.

Ciekawy projekt zmierzający do wyeliminowania wojen w świecie chrześcijańskim przedstawił prawnik, doradca króla Francji, Pierre Dubois (ok. 1250–ok. 1312). W dziele *O odzyskaniu Ziemi Świętej* proponował utworzenie federacji chrześcijańskich państw suwerennych (*res publica christianorum unita*) pod świeckim władztwem, z międzynarodowym trybunałem rozjemczym<sup>34</sup>. Podobny zamysł znalazł odzwierciedlenie w rozprawie *O monarchii* włoskiego poety Dante Alighieriego (1265–1321). Proponował utworzenie uniwersalnej, światowej monarchii, której głównym celem będzie wyeliminowanie wojen i anarchii oraz utrzymanie powszechnego pokoju. Wszechświatowa społeczność (*civitas huma-*

<sup>32</sup> W. Modzelewski, *Pacyfizm...*, s. 13–14.

<sup>33</sup> Św. Tomasz z Akwinu, *Dzieła wybrane*, [w:] *Historia idei...*, s. 188–196.

<sup>34</sup> R. Tokarczuk, *Współczesne doktryny...*, s. 432.



na) powinna zostać zorganizowana w sposób zapewniający obywatelom maksymalną swobodę i sprawiedliwość, a także poszanowanie odrębności narodowej. Gwarancją rozwoju takiego państwa byłaby zasada, że cesarz będąc panującym względem poddanych, będzie równocześnie ich sługą w sensie obowiązku działania w interesie zbiorowości. Alighieri uważał, że władza świecka i władza kościelna muszą być niezależne, ponieważ mają różne cele – pierwsza działa na rzecz osiągnięcia przez ludzi dobrobytu i szczęścia w życiu doczesnym, druga zaś prowadzi wiernych do zbawienia ich duszy i życia wiecznego<sup>35</sup>.

Rewolucyjną teorię suwerenności narodu, zakładającą wybieralność rządu i jego stałą kontrolę przez lud, sformułował filozof, pisarz i myśliciel polityczny Marsyliusz z Padwy (1275–1343). W dziele *Obrońca pokoju* opowiadał się za silnym i sprawnym rządem, bezwzględnie podporządkowanym prawu stanowionemu przez suwerena, który urzeczywistni pokój i sprawiedliwość między poddanymi. Utrzymywał, że prawa muszą być zgodne ze wspólnym dobrem obywateli, a władza nie powinna być dziedziczna, lecz wybieralna. Przestrzegał, że pod rządami złego prawa rodzą się prześladowania i zniewolenie obywateli. Dlatego źródłem prawa powinien być wspólny namysł i postanowienie całej zbiorowości obywateli<sup>36</sup>.

Pogłębiający się kryzys papieństwa, związany także z przeniesieniem stolicy apostolskiej do Awinionu, znalazł odniesienie w poglądach Williama Ockhama (ok. 1290–1350). Atakował on teorię papalizmu, utrzymując, iż prymat władzy papieskiej zaprzecza założeniom misji chrześcijaństwa. Papież powinien nawoływać do ubóstwa i pokoju, podobnie jak czynił to Chrystus. Ockham głosił, iż dobrze zorganizowane państwo łączy zabezpieczenie interesu ogólnego i indywidualnego. Nowy porządek społeczny wymaga ustanowienia prawnie zagwarantowanego katalogu uprawnień jednostki, zwłaszcza takich jak własność dóbr materialnych, wolność i równość. Wtedy obywatel będzie mógł swobodnie zachowywać się w ramach społeczności, gdzie również będą określone granice interwencji władzy<sup>37</sup>. Ten nowoczesny aspekt wolności był doniosły dla późniejszej koncepcji praw człowieka i obywatela, tak ważnej dla pacyfizmu.

Idea pokoju miała też swoich prekursorów w polskiej myśli politycznej. Stanisław ze Skarbmierza (ok. 1365–1431), prawnik i filozof, rektor Akademii Krakowskiej, był zwolennikiem pokojowego współistnienia państw chrześcijańskich z państwami pogańskimi. Tę pokojową ideę wyłożył w publikacji *O wojnach sprawiedliwych* (1410 r.). Marzył o „pokoju wiekuistym”, doraźnie dopuszczając jedynie wojny sprawiedliwe dla obrony lub przywrócenia pokoju.

---

<sup>35</sup> Dante Alighieri, *O monarchii*, [w:] *Historia idei...*, s. 197–206.

<sup>36</sup> L. Dubel, *Historia doktryn...*, s. 112–116.

<sup>37</sup> A. Sylwestrzak, *Historia doktryn...*, s. 124–126.

Współczesny Stanisławowi, także rektor Akademii Krakowskiej, Paweł Włodkowic (ok.1370–ok.1435) w traktatach *O władzy papieża i cesarza w stosunku do niewiernych* oraz *O Zakonie Krzyżaków i wojnie Polaków przeciw tymże braciom* wystąpił w obronie praw pogan zachowujących pokój przed atakowaniem ich w imię „nawracania” na wiarę chrześcijańską. Wskazywał także, że Krzyżacy prowadzą, za aprobatą papieża, łupieżcze wojny, czym sprzeniewierzają się pokojowemu przesłaniu religii chrześcijańskiej. Zdaniem Włodkowica człowiek każdej religii ma prawo do wolności sumienia i obrony własnej godności<sup>38</sup>.

## Filozofia pokoju w epoce Renesansu i wieku XVII

Europejski Renesans nawiązując do humanizmu kultury greckiej, był wyjątkowym dla rozwoju ludzkiej myśli. Dobro jednostki stawiano na czołowym miejscu, przesądając tym samym o kryteriach oceny państwa, które powinno być instrumentem służącym zabezpieczeniu praw obywateli, w tym prawa do życia w pokoju.

Niccolò Machiavelli (1469–1527) zauważył, że dopóki istnieją przywileje, a w ślad za tym nierówności i poniżanie człowieka, dopóty nie może być mowy o pomyślnym rozwoju jednostki i zbiorowości. Dopiero wyzwolenie człowieka, poprzez zapewnienie mu praw podstawowych, może prowadzić do zorganizowania społeczeństwa w duchu pokoju. Wychodził z założenia, że ludzie tylko z konieczności skłonni są do czynienia dobra, a jeśli mają ku temu sposobność, to ujawnią swoją złą naturę. Dlatego za najbardziej odpowiadające naturze człowieka uważał rządy republikańskie, na które składa się czynnik monarchiczny, arystokratyczny i ludowy. Zapewnienie w sprawowaniu władzy tych trzech sił, wzajemnie się kontrolujących, ogranicza zapędy dominacji. Każdą opinię czy rację należy bronić za pomocą rozumu, nie odwołując się do siły lub autorytetu. Władca, któremu wszystko wolno – postępuje jak szaleniec, a lud, któremu wszystko wolno – nie postępuje rozsądnie<sup>39</sup>.

Erazm z Rotterdamu (ok. 1469–1536), czołowy humanista europejski zwany „apostolem pokoju”, nieco naiwnie kojarzył trwałość pokoju z misją chrześcijaństwa, uznając za słuszne jedynie wojny obronne<sup>40</sup>. Był gorącym zwolennikiem idei pacyfizmu jako podstawowej zasady kształtującej stosunki wewnętrzne i zagraniczne państwa. Przedstawiając okrucieństwo, barbarzyństwo, odczłowieczenie, straty materialne i moralne niesione przez wojny, wskazywał ich bezzasadność. Erazm twierdził, iż idea wojny nie mieści się w kategoriach

<sup>38</sup> L. Dubel, *Historia doktryn...*, s. 169–184.

<sup>39</sup> N. Machiavelli, *Wybór pism*, [w:] *Historia idei...*, s. 217–228.

<sup>40</sup> R. Tokarczuk, *Współczesne doktryny...*, s. 432.

racjonalnego działania ani nie mogą za nią przemawiać względy moralne czy religijne. Powinna być nie tylko odrzucona, lecz ze wszech miar potępiona. Przesłanki mądrych rządów, wyzwających narody od klęsk wojen i upadku, upatrywał w ustroju republikańskim<sup>41</sup>. Wielką wagę nadawał umiejętności sprawowania rządów, którą to sztukę powinni posiadać władcy. W rozprawie *O wychowaniu księcia chrześcijańskiego* dowodził, iż najlepszym wsparciem dla państwa są: mądrość rządów, nieskazitelność urzędników, świętość kapłanów, doskonali nauczyciele, sprawiedliwe prawa, umiłowanie i pielęgnowanie cnót. Jeśli władca wszystkie te zalety ma na uwadze i je umacnia w państwie, to dokłada starań, aby zachować pokój i nie dopuścić do powstania okoliczności wywołujących wojnę<sup>42</sup>.

Czas Renesansu zapisał się również projektami „państw doskonałych”. Thomas More (Morus) (1478–1535), angielski myśliciel i polityk, przedstawił wizję idealnego państwa i systemu społecznego w swoim dziele *Utopia*. Mieszkańcy tego państwa cieszą się względnym dobrobytem i bezpieczeństwem, żyją jednak w świecie skrajnie zunifikowanym, bez osobistej własności oraz pod ciągłym nadzorem. Morus dopuszcza zdobywanie nowej przestrzeni życiowej poprzez ekspansję na tereny należące do innych ludów. Jeśli tubylcy nie chcą przyjąć praw osadników – są wypędzani, a jeśli stawiają zbrojny opór – tępieni. Za słuszną uważana jest wojna wypowiedziana takiemu narodowi, który posiada znaczne pustkowia i sam nie czerpie z nich żadnych korzyści<sup>43</sup>. Ten pogląd uzasadniał kolonizację „nowego świata”.

Z kolei włoski filozof i teolog Giovanni D. (imię zakonne Tommaso) Campanella (1568–1639) w traktacie *Miasto Słońca* zawarł wizję społeczeństwa doskonałego, w którym życie codzienne poddane jest wielu rygorom. Propagował kult pracy, równość społeczną, wspólnotę dóbr i likwidację rodziny. Mieszkańcy wyrzekli się wojny i uznawali tylko działania obronne. Wojny sprawiedliwe mogły być skierowane wyłącznie przeciwko gwałcicielom prawa naturalnego i Bożego oraz mieć na celu wyzwolenie innych ludów. Campanella postulował, aby państwa narodowe połączyły się w uniwersalną monarchię chrześcijańską funkcjonującą pod zwierzchnictwem papieża<sup>44</sup>.

Francis Bacon (1561–1626), angielski filozof i polityk, w dziele *Eseje* zwracał uwagę, że władca powinien nie tyle zręcznie unikać i przesuwać niebezpieczeństwa, gdy są bliskie, ile obmyślać sposoby, aby ich w ogóle unikać. Błąd właściwy ludziom władzy polega na tym, że myślą oni, iż mają moc nad celem,

<sup>41</sup> A. Sylwestrzak, *Historia doktryn...*, s. 135–136.

<sup>42</sup> Erazm z Rotterdamu, *Pisma moralne. Wybór*, [w:] *Historia idei...*, s. 244–252.

<sup>43</sup> T. More (Morus), *Utopia*, [w:] *Historia idei...*, s. 282–290.

<sup>44</sup> A. Sylwestrzak, *Historia doktryn...*, s. 168.

zaniedbując zastosowanie odpowiednich środków. Bacon uznawał nie tylko te wojny za sprawiedliwe, które są prowadzone wobec doznanej już krzywdy i prowokacji, ale również te, które przewencyjnie uprzedzają zbrojny cios w obawie przed grożącym niebezpieczeństwem<sup>45</sup>.

Duży rozgłos zyskał pokojowy Wielki Plan (*Grand Dessein*) sformułowany w końcu XVI w. przez francuskiego króla Henryka IV (1553–1610), przy współudziale jego doradcy Maximiliena Sully’ego (1559–1641). Plan zmierzał do usunięcia przyczyn wojen religijnych przez: równouprawnienie głównych wyznań chrześcijaństwa, uporządkowanie europejskich spraw terytorialnych (dzięki utworzeniu piętnastu samodzielnych państw), ustanowienie równowagi władzy wśród państw europejskich i powołanie Rady Generalnej Europy rozstrzygającej wszelkie spory międzypaństwowe. Henryk IV nie zdołał zrealizować swego Wielkiego Planu. Plan ten miał jednak duże znaczenie dla współczesnego pacyfizmu<sup>46</sup>.

Hugo Grocjusz (1583–1645), holenderski prawnik i myśliciel uznawany za „ojca prawa narodów”, w swoim dziele *Trzy księgi o prawie wojny i pokoju* wyrażał ideę humanizacji stosunków międzynarodowych. Był przeciwnikiem wojen, a usuwanie ich przyczyn upatrywał w „nakazie prawego rozumu”. U podstaw jego koncepcji pokoju legły cztery zasady prawa natury: dotrzymywać umów, szanować cudzą własność, naprawiać zawinione szkody, ponosić kary za popełnione przestępstwa<sup>47</sup>. Twierdził, iż każda forma ustrojowa niesie ze sobą niebezpieczeństwo wypaczeń i łamania prawa, co w konsekwencji może prowadzić do wojny. Wojna okazuje się wprawdzie środkiem ostatecznym, lecz jeśli nie ma innej możliwości zapewnienia egzekucji praw, to można się sprawiedliwie do niej odwołać. Zalecał, aby wojnę prowadzić w sposób możliwie humanitarny, oszczędzając przeciwnika oraz po ludzku traktując kobiety i dzieci<sup>48</sup>.

Wiele interesujących myśli w zakresie idei pacyfizmu wniosły poglądy Thomasa Hobbesa (1588–1679) i Johna Locke’a (1632–1704) – prekursorów liberalizmu. Żyjąc i działając w okresie walki o władzę podczas rewolucji angielskiej, wyciągnęli skrajnie odmienne wnioski odnośnie do istoty ludzkiej natury. Pierwszy z nich wychodząc z założenia złej natury człowieka, doszedł do wniosku, że zapewnienie ludziom życia w pokoju i bezpieczeństwie wymaga od nich zrzeczenia się praw do swej naturalnej wolności na rzecz suwerena mającego władzę absolutną. Tak powstaje państwo zwane Lewiatanem, „śmiertelnym bogiem”, któremu wszyscy są bezwzględnie podporządkowani. W naturze człowie-

<sup>45</sup> F. Bacon, *Eseje*, [w:] *Historia idei...*, s. 309–311.

<sup>46</sup> R. Tokarczuk, *Współczesne doktryny...*, s. 432.

<sup>47</sup> L. Dubel, *Historia doktryn...*, s. 206–208.

<sup>48</sup> H. Grotius, *Trzy księgi o prawie wojny i pokoju*, [w:] *Historia idei...*, s. 326–333.

ka znajdują się trzy przyczyny wzajemnych waśni: rywalizacja, nieufność i żądza sławy, a uczucia, które skłaniają ludzi do pokoju, to strach przed śmiercią oraz pragnienie osiągnięcia wygodnego i dostatniego życia. Hobbes uznawał regułę, że każdy człowiek powinien dążyć do pokoju, jak dalece tylko ma nadzieję go osiągnąć, a gdy osiągnąć nie może, wolno mu szukać wszelkich środków, włączenie z użyciem broni. Pokój jest dobrem, do którego osiągnięcia prowadzi droga cnót moralnych: sprawiedliwości, wdzięczności, skromności, słuszności i łagodności. Suwerenna władza ma na celu pokój i obronę poddanych, może rozstrzygać, jakie poglądy są sprzeczne z pokojem, a jakie do niego prowadzą<sup>49</sup>.

Z kolei Locke był przekonany o ludzkim rozsądku w korzystaniu ze swoich naturalnych praw równości i wolności i nie widział potrzeby nadmiernego i nieuzasadnionego ich ograniczania. Konsekwencją pozytywnego postrzegania natury ludzkiej jest idea tolerancji i zaufania w stosunkach społecznych. Zasadnicze cele działalności państwa sprowadzają się do obrony nienaruszalności praw podmiotowych – życia, wolności i własności. Niedopuszczalne jest jakiegokolwiek łączenie władzy ustawodawczej z wykonawczą, gdyż oznaczałoby to bezpośrednie zagrożenie dla wolności człowieka. Użycie siły wewnątrz państwa może nastąpić tylko w przypadku naruszenia praw, a na zewnątrz jedynie w celu ochrony społeczeństwa przed atakami i napadami. Celem sprawowania władzy może być wyłącznie zapewnienie pokoju, bezpieczeństwa i dobra publicznego ludu<sup>50</sup>.

## Instytucjonalne propozycje pokojowego ładu w okresie Oświecenia

Pogłębiające się sprzeczności między feudalizmem a potrzebą ekonomicznej i politycznej emancypacji biednego mieszczaństwa i warstwy chłopskiej nadały impet poszukiwaniu możliwości przekształcenia społeczeństwa zgodnie z ideą obywatelstwa, gdzie wszyscy ludzie powinni być równi i wolni. Nowa organizacja społeczeństwa, likwidacja drastycznych napięć między bogatymi i biednymi, uprzywilejowanymi i ciemnizonymi, miałyby przynieść powszechny pokój. Francuski filozof Voltaire (właśc. François-Marie Arouet 1694–1778) przestrzegał jednak, że przekształcenie państwa feudalnego w burżuazyjne powinno następować stopniowo, bez odwoływania się do rewolucyjnego wybuchu<sup>51</sup>.

W epoce oświeceniowej znalazły się również polskie pomysły w zakresie idei pokoju. Stanisław Leszczyński (1677–1766), dwukrotnie wybierany na króla

---

<sup>49</sup> T. Hobbes, *Lewiatan*, [w:] *Historia idei...*, s. 337–351.

<sup>50</sup> J. Locke, *Dwa traktaty o rządzie*, [w:] *Historia idei...*, s. 364–383.

<sup>51</sup> A. Sylwestrzak, *Historia doktryn...*, s. 199.

Polski, w pracy *Memoriał o potrzebie utwierdzenia powszechnego pokoju* (1748 r.) rozważał sposoby zbiorowej samoobrony przed agresją wojenną i system pokojowego załatwiania sporów międzynarodowych. Przeciwnie wojnie i w obronie pokoju wielokrotnie wypowiadał się Stanisław Staszic (1755–1826), który w pracach *Uwagi nad życiem Jana Zamojskiego* (1787 r.) i *Przestrogi dla Polski* nazywał wojnami sprawiedliwymi te, które bronią praw narodów, w tym przywrócenia ludowi wolności sojuszy i obierania rządu. Był przekonany, że odpowiednie wychowanie i oświata mogą się przyczynić do ograniczenia liczby wojen i utrwalania pokoju<sup>52</sup>.

Wybitny myśliciel francuski Jan Jakub Rousseau (1712–1788) ideę pacyfistyczną przedstawił w dziele *Opinia o wiecznym pokoju* (1782 r.). Główną przyczynę wojen upatrywał w absolutnej niezawisłości państw, nadzieję zaś wiecznego pokoju w ich federalnej wzajemnej zależności. Rousseau pragnął widzieć Europę jako rzeczywistą wspólnotę z własną religią, kodeksem moralnym i obyczajowym oraz wspólnymi prawami. Nie odmawiał jednak narodom prawa do ich własnych struktur, wartości i cech indywidualnych. Wierzył też, że pokój przyniesie oświeconej ludzkości braterstwo<sup>53</sup>. Suwerenność ludu opierał na suwerenności jednostki. Tylko wolni obywatele zdolni są do ustanawiania prawa zgodnego z wolą powszechną; w ich interesie są pokojowe stosunki między ludźmi i narodami. Ważne w tym względzie jest wychowanie obywatelskie ugruntowujące wiedzę wykorzystywaną w funkcjonowaniu wspólnoty<sup>54</sup>.

Adam Smith (1723–1790), jeden z czołowych przedstawicieli wczesnego liberalizmu, za pierwszoplanowe zadanie państwa, związane z naturalną wolnością, uważał obronę społeczeństwa przed gwałtami i inwazją. Armia powinna bronić przed agresją z zewnątrz, choć równie ważna jest obrona obywateli przed niesprawiedliwością i uciskiem ze strony współobywateli. W tym celu powinny być ustanowione niezależne w swoich decyzjach sądy<sup>55</sup>.

Ciekawą koncepcję pacyfizmu przedstawił Immanuel Kant (1724–1804) w dziele *O wieczystym pokoju* (1795 r.). Jego ideał wieczystego pokoju opierał się na przekonaniu, że rygorystyczny moralny połączony z bezinteresowną dobrą wolą prowadzi do prawa mogącego zagwarantować pokojowe współzycie narodów. Rozum narzuca człowiekowi kategoryczny imperatyw pokoju i odrzucenie sprzecznej z nim wojny<sup>56</sup>. Uregulowanie stosunków między państwami na podstawie prawa i wprowadzenie pokoju powszechnego jest celem histo-

<sup>52</sup> R. Tokarczuk, *Współczesne doktryny...*, s. 451.

<sup>53</sup> Tamże, s. 450.

<sup>54</sup> A. Sylwestrzak, *Historia doktryn...*, s. 204.

<sup>55</sup> *Słownik myśli społeczno-politycznej*, oprac. zbior., Bielsko-Biała 2004, s. 335.

<sup>56</sup> R. Tokarczuk, *Współczesne doktryny...*, s. 443.

rycznego rozwoju. Do utrzymania pokoju konieczne jest zatem utworzenie federacji suwerennych państw, które przyczynią się do ograniczenia wojny i przemocy. Ponadto stan pokoju między narodami może zagwarantować jedynie republikańska konstytucja obowiązująca w każdym państwie, zapewniająca wszystkim obywatelom udział w decydowaniu o wojnie lub pokoju. Sprawiedliwy ustrój obywatelski powinien się opierać na wolności, równości i obywatelskiej podmiotowości. Kant dostrzegł, że właściwe zabezpieczenie rządów prawa może ustrzec przed nadużyciem władzy, przed despotyzmem. Dlatego potrzebny jest podział władz na ustawodawczą i wykonawczą, przy czym obie te władze nie powinny być skupione w jednym organie. Rząd powinien bezwzględnie podlegać władzy ustawodawczej. Trzecim oddzielnym rodzajem władzy mają być niezależne sądy. Państwo nie może ingerować w ekonomiczną wolność ludzi i w sferę duchową, a w szczególności nie może cenzurować nauki<sup>57</sup>.

Jean Antoine de Condorcet (1743–1794), francuski myśliciel i działacz polityczny, nadzieję pokojowego współistnienia narodów pokładał w oświeceniowym postępie. Przewidywał, że upowszechnianie się demokracji doprowadzi do zaniku wojen, a rozwój wymiany handlowej ukształtuje solidarność międzyludzką, na której wesprze się trwały pokój. Postęp przyniesie pokój, a pokój przyspieszy postęp<sup>58</sup>.

Współtwórca klasycznej filozofii niemieckiej Johann Gottlieb Fichte (1762–1814) zakładał ustanowienie „królestwa rozumu”. Wyrażał przekonanie, że rozszerzanie się obszaru kultury i wolności nieuchronnie będzie prowadzić do rozszerzania się obszaru pokoju, aż wreszcie ogarnie on całą ziemię. Fichte – w odróżnieniu od pacyfizmu Kanta – nadzieje na trwały pokój pokładał nie w zjednoczeniu państw, lecz w doskonaleniu morale jednostki ludzkiej oraz współzycia społecznego<sup>59</sup>.

Myśliciel francuski Claude Henri de Saint-Simon (1760–1825) w pracy *O reorganizacji społeczności europejskiej* (1814 r.) proponował utworzenie federacji europejskiej opartej na władzy Wielkiego Parlamentu. W państwach narodowych władza miałaby należeć do parlamentów krajowych, podporządkowanych władzy parlamentu ogólnoeuropejskiego. Taki system władzy ponadnarodowej miałby gwarantować trwały pokój w Europie<sup>60</sup>.

---

<sup>57</sup> L. Dubel, *Historia doktryn...*, s. 295–299.

<sup>58</sup> R. Tokarczuk, *Współczesne doktryny...*, s. 442.

<sup>59</sup> Tamże, s. 444.

<sup>60</sup> Tamże, s. 442.

## Podsumowanie

Powszechny pokój to odwieczne nieziszczone pragnienie ludzkości. Z punktu widzenia pacyfizmu ważne są jednak nie tylko cel, ale droga do niego prowadząca. Biorąc pod uwagę wyżej zaprezentowane poglądy związane z zaistnieniem warunków sprzyjających ideologii pacyfizmu, można zsyntetyzować je w sposób uwzględniający postulowaną wizję człowieka, społeczeństwa i państwa.

Człowiek powinien odrzucić militarizm, imperializm, nacjonalizm i rasizm, bliskie natomiast powinny mu być idee humanitaryzmu, braterstwa, egalitaryzmu, internacjonalizmu i kosmopolityzmu. Mimo że w naturze ludzkiej drzemie pierwiastek zła, to można się starać ograniczać agresję i wojowniczość. Niezwykle ważne jest zatem wychowanie człowieka w kulcie czynienia dobra i umiłowania pokoju.

Spółeczeństwo w świetle pacyfizmu jawi się w szczególności w formie zbiorowości obywatelskiej, wykazującej znaczną aktywność w kreowaniu politycznej, społecznej i ekonomicznej rzeczywistości sprzyjającej realizacji idei pokoju. W harmonijnym społeczeństwie pacyfistycznym powinien dominować solidaryzm, należy natomiast przeciwdziałać podziałom na tle rasy, narodowości, seksualności czy religii. Pokojowe współżycie jednostek ludzkich i grup społecznych wymaga wzajemnego zrozumienia i poszanowania godności, a wszelkie spory powinno się rozstrzygać na drodze dialogu.

Państwo ma na gruncie pacyfizmu podstawowe znaczenie. Jawnie sprzeczne z pacyfizmem są koncepcje państwa zawarte w doktrynach faszyzmu i komunizmu. Forma rządu jest mniej istotna, aczkolwiek najbardziej odpowiednia dla realizacji idei pokoju jest liberalna demokracja. Wszelkie reformy przeprowadzane w państwie nie mogą się dokonywać w wyniku jakichkolwiek form przemocy. Pacyfizm przystaje na te funkcje państwa, które unikając wojny, budują pokój. Ideałem pacyfizmu byłoby ustanowienie jednego państwa ogólnoswiatowego.

Projekty pokojowe XX w., w tym zinstytucjonalizowana współpraca międzynarodowa, regionalne procesy integracyjne oraz utworzenie wielonarodowych państw jednolitych i federacyjnych, przybliżyły ludzkość do realizacji idei pacyfizmu, a cywilizacji europejskiej przyniosły istniejący od wielu dekad pokój. Jest to dziedzictwo wielowiekowej myśli pacyfistycznej.



## Bibliografia

- Arystoteles, *Etyka Nikomachejska*, przekł. D. Gromska, PWN, Warszawa 1956.
- Arystoteles, *Polityka*, przekł. L. Piotrowicz, PWN, Warszawa 1964.
- Augustyn św., *O państwie Bożym. Przeciw poganom ksiąg XXII*, przekł. W. Kornatowski, Instytut Wydawniczy „Pax”, Warszawa 1977.
- Augustyn św., *O wolnej woli*, przekł. A. Trombala, [w:] tenże, *Dialogi filozoficzne*, seria: Pisma filozoficzne, t. 3, Instytut Wydawniczy „Pax”, Warszawa 1953.
- Bacon F., *Eseje*, przekł. Cz. Znamierowski, PWN, Warszawa 1959.
- Cicero M.T., *O państwie. O prawach*, przekł. I. Zółtowska, „Antyk”, Kęty 1999.
- Dante Alighieri, *Monarchia*, przekł. W. Seńko, „Antyk”, Kęty 2002.
- Dubel L., *Historia doktryn politycznych i prawnych do schyłku XX wieku*, Wydawnictwo Prawnicze „LexisNexis”, Warszawa 2005.
- Erazm z Rotterdamu, *Pisma moralne. Wybór*, przekł. M. Cytowska, Instytut Wydawniczy „Pax”, Warszawa 1970.
- Grotius H., *Trzy księgi o prawie wojny i pokoju*, przekł. R. Bierzanek, PWN, Warszawa 1957.
- *Historia idei politycznych, wybór tekstów*, t. 1, oprac. S. Filipowicz, A. Mielczarek, K. Pielński, M. Tański, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1995.
- Hobbes T., *Lewiatan*, przekł. Cz. Znamierowski, PWN, Warszawa 1995.
- Laertios D., *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*, przekł. I. Krońska, PWN, Warszawa 1988.
- Locke J., *Dwa traktaty o rządzie*, przekł. Z. Rau, PWN, Warszawa 1992.
- Machiavelli N., *Wybór pism*, przekł. K. Żaboklicki, PIW, Warszawa 1972.
- Modzelewski W., *Pacyfizm i okolice*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 1995.
- More (Morus) T., *Utopia*, przekł. K. Abgarowicz, Instytut Wydawniczy „Pax”, Warszawa 1954.
- Orygenes, *Przeciw Celsusowi*, przekł. S. Kalinowski, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1986.
- Paweł Apostoł św., *List do Rzymian*, [w:] *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia*, Pallottinum, Poznań 1998.
- Platon, *Państwo. Prawa*, przekł. W. Witwicki, „Antyk”, Kęty 2001.
- Seneca L. A., *Listy moralne do Licyliusza*, przekł. W. Kornatowski, PWN, Warszawa 1961.

- *Słownik myśli społeczno-politycznej*, oprac. zbior., Wydawnictwo „Park”, Białsko-Biała 2004.
- Sylwestrzak A., *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Wydawnictwo Prawnicze PWN, Warszawa 1995.
- Tokarczuk R., *Współczesne doktryny polityczne*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2008.
- Tomasz z Akwinu św., *Dzieła wybrane*, przekł. J. Salij, Wydawnictwo „W drodze”, Poznań 1984.